

artillerii; dowodzi fakt, że sojusznicy potrzebowali trzech miesięcy czasu na przebycie 10 mil pod Cher, a z chwilą zastosowania rozpośliałania ciężkich bombowców tank, samo przestrzeń przebyli w jeden tydzień. Gdyby tej metody nie zastosowano straty sojuszu, byłyby niewątpliwie bez porównania większe. - W ciągu ostat. 5 dni niem VII-a armia straciła 3000 jeńców i 2000 pojazdów, w tym 500 czołw pancernych. - Istot. sukces. w dalszym ciągu zachowuje najlepsze milczenie co do działalności oddz. ameryk., które przekroczyły Loarę. Radio niem. doniosło dziś samo, że wielka formacja ameryk. salca na pni. od Chartres. Oznaczałoby to całk. zagrożenie odwrótu VII-aj armii od zachodu. -

W Bretanii oddz. sojuszu zajęły Dinard naprzeciwko St. Malo, w samym zaś St. Malo broni się jeszcze jeden fort. Przez Kanał La Manche przepływają obecnie regularnie promy z pociągami, wiozącymi dostawy. Jeden prom odbiera przeciwnie ok. 22-ich wagonów. -

W połud. Francji sojusznicy opanowali silnie odcinek między Cannes a Fulonem i w niektórych punktach posuneli się do 15-tu mil ang. wgłęb. Ogł. artylerii npl. tylko sporadyczny, oprócz latn. słaby. Bombardowanie, które poprzedziło desant przyniosło intensywnością bombardowanie tego rodzaju, podjęte w związku z lądowaniem w poprzednich kampaniach Środkiemnomorskich. Straty w sojuszn. statkach są niewielkie, szkody poniosły jedynie niektóre szalupy, używane do lądowania wskutek przeszkód podwodnych. Do czasu rano wzięto 2000 jeńców. -

Koresp. radia bryt. opisuje imponująco widok, jaki przedstawiają olbrzymie dostawy, bez przerwy wyładowywane na brzegach. -

Fren. Churchill obserwował przebieg desantu z pokładu bryt. kontrtorpedowca w towarzystwie wiceministra wojny USA. Pattersona, oraz gen. USA. Sumerville, któremu pośluga była obłożona zapotrzebowania. W poprzedniego dnia premier odwiedził Korynkę. -